

NORWID W CIENIU WASZYNGTONA

Waszyngton, Kościuszko, John Brown i Cyprian Norwid zostali niedawno przywołani jako symbole politycznej i kulturowej więzi między Polską i Stanami Zjednoczonymi przy okazji przekazania w październiku 1988 r. przez Amerykańską Radę do Spraw Kultury Polskiej dla Muzeum Johna Browna w Historycznym Parku Narodowym Harpers Ferry dwu dzieł upamiętniających Cypriana Norwida.

Park ten położony jest na miejscu dawnej zbrojowni Stanów Zjednoczonych, głośniejszą od r. 1859, kiedy to abolicjonista Brown i jego ludzie zdobyli ją i bronili się w niej przez kilka dni. Rebelianci mieli nadzieję, że zdobędą broń i rozdadzą ją okolicznym niewolnikom, wywołując w ten sposób powszechne powstanie. Misja nie powiodła się. Brown został osądzony, uznany winnym zdrady państwa i powieszony. Te wypadki i ich szeroki rozgłos spowodowały, iż John Brown stał się jeszcze przed egzekucją – symbolem o międzynarodowym wymiarze. Zarówno Cyprian Norwid, jak i Wiktor Hugo domagali się jego uniewinnienia, a wielu porównywało tę śmierć do męczeństwa; również Brown tak ją określał. Powieszenie Browna odczytywano jako zapowiedź amerykańskiej wojny domowej, która rzeczywiście rozpoczęła się wkrótce potem. Norwid, przebywający w Paryżu, napisał dwa utwory osnute na egzekucji Browna i rozważające jej znaczenie.

Artykuły i publikacje prasowe zwracają uwagę na powiązania między Brownem a Norwidem. Kilka lat temu komitet Amerykańskiej Rady do Spraw Kultury Polskiej pod kierunkiem Alfreda F. Bochenka zajął się najodpowiedniejszym umiejscowieniem Norwidowskich pamiątek. Komitet poszukiwał miejsca „często odwiedzanego przez Amerykanów” i wybrał park Harpers Ferry w Wirginii w pobliżu Waszyngtonu. Dysponując 12 tysiącami dolarów, uzyskanymi w ogólnonarodowej zbiórce, Rada zleciła wykonanie pamiątkowej tablicy w brązie jednemu ze swych członków – Gordonowi Krayowi. Grubo ciosana płaskorzeźba ukazuje Browna i Norwida w półprofilu; poeta jest bardzo wyeksponowany, a jego nazwisko pojawiło się dwukrotnie, poprzedzając frazy: „Polski Poeta Wolności” i „Polski Poeta i Filozof”; poniżej widnieje fragment utworu *Do obywatela Johna Browna* w wersji polskiej i angielskiej.

U źródeł ekspozycji leży fakt, iż Norwid i Brown mieli wiele wspólnego, mimo że żyli gdzie indziej – obaj byli „bojownikami o wolność”. Sposób odczytywania Norwida przez Radę wydobywa uniwersalizm idei, lecz pomija artystyczny składnik jego dzieła – mianowicie symboliczne przedstawienie egzekucji Browna w celu wyrażenia idei walki o wolność i człowieczeństwa. Wykonując egzekucję Browna, Stany Zjednoczone – młode, pełne etycznych obietnic państwo – potyka się boleśnie na swojej drodze historycznej, zdradzając libertariańskie podstawy (ustanowione przez takich ludzi jak Waszyngton i Kościuszko). Norwid mówi, że Stany Zjednoczone wieszając Browna popełniły samobójstwo („w Brownie Ameryka wisi?”).



Rzeźba Gordona Kraya, brąz, 24 x 36 cali (ok. 60 x 92 cm), ufundowana przez Amerykańską Radę do Spraw Kultury Polskiej dla Muzeum Johna Browna w Historycznym Parku Narodowym Harpers Ferry w Zachodniej Wirginii w r. 1989 (w rocznicę stracenia Johna Browna 2 grudnia 1859 r.).

Jesteśmy przekonani o geniuszu „Polskiego Poety Wolności”, nie wiążąc go z jego narodowością czy ideologią „wolnościową”; ta interpretacja widzi w Norwidzie inspiratora i przewodnika dla tych, którzy pracują nad powrotem polskiej kultury do swojego historycznego nurtu demokracji, chrześcijaństwa i humanizmu.

Sara Dickinson
(Tłum. Anna Tarnowska)

COLLOQUIA NORWIDIANA II: NAD POEMATAMI NORWIDA

Zakład Badań nad Twórczością Norwida w dniach 14-16 maja 1993 r. zorganizował już po raz drugi w Kazimierzu Dolnym sympozjum, podtrzymując tym samym tradycję norwidowskich spotkań w mieście nad Wisłą; przypomnijmy, że poprzednia sesja, przygotowana przez Zakład, odbyła się w Kazimierzu w 1990 r.

Tym razem sympozjum – „Poematy Norwida” – miało charakter genologiczny; poprzednio referaty ogniskowały się wokół hasła „Norwid wobec tradycji”. Organizatorzy doszli do wniosku, iż poematy Norwida niesłusznie są spychane na dalszy plan w badaniach norwidologicznych, pojawiają się jedynie sporadycznie, i to przy okazji innych zagadnień.

Warto też podkreślić, iż temat – sformułowany dość szeroko – dawał dużą swobodę prelegentom w doborze przedmiotu badawczego.

Ogółem przedstawiono 19 referatów. Dotyczyły one przeważnie utworów bardziej znanych i znaczących pod względem wartości artystycznej i nośności ideowej, takich jak: *Promethidion*, *Quidam*, *Assunta*, *Rzecz o wolności słowa*.

Wypowiedzi miały przede wszystkim charakter analityczny, skupiały się zwykle na jednym, najwyżej trzech tekstach autora *Vade-mecum*. Niewiele było natomiast ujęć syntetycznych, przekrojowych.

Norwidowe poematy poddawano oglądowi badawczemu z pozycji różnych szkół, kierunków i metodologii.

Zaprezentowano ujęcia edytorsko-tekstologiczne (Stefan Sawicki, „O Juliusza W. Gomułckiego wydaniu *Promethidiona*”), a także z zakresu stylistyki (Teresa Skubalanka, „Uwagi o stylu poematów Norwida”). Nie zabrakło też – można wręcz powiedzieć, iż były one dominujące – badań pod kątem genologicznym, zarówno w aspekcie opisowym, jak i historycznym (np. Adam Cedro, „«Rzecz, której w literaturze naszej całej nie ma». *Quidam* wobec powieści poetyckiej. Preliminaria”). Uczni z warszawskiej Pracowni Słownika Języka Cypriana Norwida swoje wypowiedzi zaprezentowali w aspekcie lingwistycznym, korzystając z założeń i metod wypracowanych przez tzw. językoznawstwo kognitywne (Jadwiga Puzynina, „*Prawda* w poematach Norwida”; Barbara Subko, „Norwidowska koncepcja poematu”; Jacek Leociak, „Antroponimia biblijna w poematach Norwida”).